

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - SSO Barbara Plewińska / spr/

Sędziowie - SO Lech Gutkowski

- SO Andrzej Walenta

Protokolant - st. sekr. Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Mariusza Rosińskiego

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 roku

sprawy **P. B.**

oskarżonego z art. 226 § 1 kk i art. 190 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 2 lutego 2015 roku sygn. akt II K 1066 / 14

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa / Sądu Rejonowego w Toruniu / kwotę 180,- / stu osiemdziesięciu / zł. tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 416/15

UZASADNIENIE

P. B. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 2013 r. do dnia 21 lutego 2014 r.

w A. przy ul. (...) dwukrotnie znieważył Sędziego Sądu Rejonowego w A. T. H. wykonującego obowiązki służbowe w ten sposób, że kierował pod jego adresem słowa wulgarne i powszechnie uznane za obelżywe,

- tj. o czyn z art. 226 § 1 kk;

II. w dniu 21 lutego 2014 r. w A. przy ulicy (...) na terenie Sądu Rejonowego w A. groził T. H. pobiciem czym wzbudził w zagrożonym uzasadnioną obawę,

iż groźba ta zostanie spełniona,

- tj. o czyn z art. 190 § 1 kk;

III. w dniu 21 lutego 2014 r. w A. przy ulicy (...) groził T. H. podpaleniem budynku Sądu Rejonowego w A. czym wzbudził w zagrożonym uzasadnioną obawę iż groźba ta zostanie spełniona,

- tj. o czyn z art. 190 § 1 kk;

IV. w dniu 21 lutego 2014 r. w A. przy ulicy (...) groził A. K. podpaleniem budynku Sądu Rejonowego w A. czym wzbudził w zagrożonym uzasadnioną obawę iż groźba ta zostanie spełniona,

- tj. o czyn z art. 190 § 1 kk;

V. w dniu 23 stycznia 2014 r. w A. przy ul. (...) znieważył Sędziego Sądu Rejonowego w A. H. K. wykonującą obowiązki służbowe w ten sposób, że kierował pod jej adresem słowa wulgarne i powszechnie uznane za obelżywe,

- tj. o czyn z art. 226 § 1 kk;

VI. w dniu 23 stycznia 2014 r. w A. przy ul. (...) znieważył Sędziego Sądu Rejonowego w A. M. S. wykonującą obowiązki służbowe w ten sposób, że kierował pod jej adresem słowa wulgarne i powszechnie uznane za obelżywe,

- tj. o czyn z art. 226 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem zaocznym z dnia 2 lutego 2015 roku (sygn. akt II K 1066/14):

I) oskarżonego P. B. uznał za winnego popełnienia czynów opisanych w punktach I, V i VI aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż działał on ciągiem przestępstw z art. 226 § 1 kk i za to w myśl art. 91 § 1 kk na mocy art. 226 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II) oskarżonego P. B. uznał za winnego popełnienia czynów opisanych w punktach II, III i IV aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, iż działał on ciągiem przestępstw z art. 190 § 1 kk i za to w myśl art. 91 § 1 kk na mocy art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

III) na podstawie art. 91 § 2 kk w zw. z art. 86 § 1 kk w miejsce kar orzeczonych w punktach I i II wyroku orzekł karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności;

IV) na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby;

V) na podstawie art. 73 § 1 kk w okresie próby oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego;

VI) na podstawie art. 72 § 1 pkt 7 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz zbliżania się do budynku Sądu Rejonowego w A. oraz Prokuratury Rejonowej w A. bez wezwania lub zawiadomienia w/w sądu bądź prokuratury;

VII) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem opłaty sądowej i obciążył go wydatkami postępowania w wysokości 90 złotych.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł oskarżony, zaskarżając wyrok w całości.**

Oskarżony podnosił, iż nie przyznaje się do popełnienia wskazanych czynów, a zarzucane mu czyny są nieprawdziwe i wymyślone przez pokrzywdzonych. Skarżący wskazał, że motyw jego rzekomego postępowania - jaki wskazał sąd I instancji - był niewiarygodny, gdyż jego rodzice nie wnosili o rozstrzygnięcie żadnych swoich spraw majątkowych do Sądu Rejonowego w A., a sprawy na które powołał się Sąd Rejonowy dotyczą kwestii majątkowych J. i były one już wcześniej uregulowane.

Ponadto skarżący wskazał, że nigdy nie był zatrzymany przez policję, nigdy nie był też spisywany za czyny stanowiące przedmiot przestępstwa. Podniósł on również, że nie zniszczył żadnych przedmiotów w owym sądzie. Nie zna również pokrzywdzonych sędziów. Jak to sam wyraził w apelacji: „nie znam ich Gęby, ani Mordy, nie utrzymuje z nimi żadnych stosunków. Podejrzewam iż ci panowie przyczepili się może to „Pedaly” bo teraz to Epidemia”. Dodając także: „Nie znam żadnych z tych sędziów i podczas wykonywania przez nich pracy, nigdy nie było wobec mnie żadnych zgłoszeń na Policję. Jeżeli byli wyzywani na korytarzu, to nigdy gdy siedziałem z Rodzicami na korytarzu. Nie rozmawiałem z żadnymi sędziami”.

Oprócz powyższych błędów, według skarżącego sąd I instancji przekroczył 14-dniowy termin na sporządzenie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

Kończąc apelację skarżący wskazał, że szanuje prawo i nigdy wcześniej nie był karany.

Mając powyższe na względzie oskarżony w dorozumiany sposób wniósł o uniewinnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty wskazane przez oskarżonego w apelacji okazały się bezzasadne, w związku z czym Sąd Okręgowy orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku.

W ocenie sądu odwoławczego sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany w postępowaniu sądowym materiał dowodowy, ustalając właściwie na jego podstawie stan faktyczny.

Wskazane przez Sąd Rejonowy motywy przedmiotowego zachowania oskarżonego zostały w sposób przekonujący wykazane. Nie ulegało wątpliwości, że skarżący przychodził do sądu w konkretnym celu. Sąd I instancji wykazał, iż skarżący był zaangażowany w sprawy cywilne swoich rodziców. Osobiście składał pisma procesowe w ich imieniu. I chociaż jak wskazuje P. B. zostały one uregulowane, to jednak co wynika z treści w/w pism, w odczuciu zainteresowanych rozstrzygnięcia sądu były niesprawiedliwe i krzywdzące, co bez wątpienia stało się przyczyną przestępnego postępowania oskarżonego. Przy czym należy mieć na względzie, że w świetle prawa żaden powód nie stanowi wystarczającego uzasadnienia dla stosowania wobec innych wulgaryzmów, ani gróźb karalnych.

Stosowany w w/w pismach sposób formułowania myśli, używanie licznych wulgaryzmów, a także charakter pisma, podobnych do stosowanych w późniejszych pismach wnoszonych przez oskarżanego, świadczyły o tym, iż to on najprawdopodobniej odpowiadał za ich napisanie, co przesądziło o prawidłowym wskazaniu przyczyn jego zachowania.

Z treści wszystkich pism procesowych, a więc i tych kierowanych do Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w A., jak już i tych wnoszonych w sprawie karnej wynikało, że oskarżony nie zna przepisów prawa, a mając również na uwadze, iż nie kontroluje on w sposób prawidłowy swoich emocji i w konsekwencji zachowania, winą za niekorzystne dla jego rodziców rozstrzygnięcia obarczał sędziów oraz innych pracowników sądu, chcąc jednocześnie przemocą werbalną wymusić na orzekających wydawanie rozstrzygnięć niezgodnych z prawem, a zgodnych z jego oczekiwaniami.

I nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie, czy oskarżony znał osobiście pokrzywdzonych sędziów oraz innych pracowników sądu. Zgodnie z art. 226 § 1 kk znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną musi mieć miejsce podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Jak wynika z zebranych dowodów oskarżony stosował wulgaryzmy wobec pokrzywdzonych w miejscu i czasie ich pracy, nie jest przy tym istotne czy podczas rozpoznawania spraw dotyczących jego bliskich, czy też w innym czasie. Konieczne jest by było to w ich czasie pracy i w związku

z pełnieniem obowiązków służbowych – z zeznań świadków oraz w/w pism jednoznacznie wynika, że w tym przypadku tak było - co należycie i skrupulatnie wykazał Sąd Rejonowy.

Ponadto w doktrynie wskazuje się, że znieważenie może być dokonane słowem, pismem, drukiem, wizerunkiem (np. karykaturą), a nawet gestem. Znieważenie może być dokonane przez naruszenie nietykalności cielesnej innej osoby np. poprzez spoliczkowanie, rzucenie czymś w twarz (zob. M. Mozgawa, Komentarz do art. 216 Kodeksu karnego, LEX, 2014). Nie jest więc konieczne zniszczenie przy tym przez oskarżonego jakichś przedmiotów, czy użycie przemocy fizycznej, aby jego zachowanie określić mianem zniewagi, dlatego też podnoszenie przez oskarżonego tego, że nie zniszczył żadnych przedmiotów w sądzie, ani nie użył przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonych, nie podważało w żaden sposób ustaleń w przedmiocie winy oskarżonego dotyczącej popełnienia wskazanego przestępstwa.

Z analizy zeznań świadków, dokonanej w sposób prawidłowy, sąd meriti wyciągnął właściwe wnioski. Jednoznacznie z ich treści wynikało, iż oskarżony stosował groźby karalne, a dodatkowo jego zachowanie stawało się coraz bardziej agresywne i nieobliczalne, co spowodowało, że zaczął je traktować poważnie. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wykazał, że oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 190 § 1 kk.

Reasumując powyższe - zostało należycie udowodnione, że skarżący dopuścił się wszystkich przypisanych mu przestępstw. Nawet treść apelacji, w której pojawiają się takie zwroty jak: o pokrzywdzonych - „nie znam ich Gęby ani Urody”, „Podejrzewam, iż ci panowie przyczepili się, może to „Pedaly”, bo teraz to Epidemia”, utwierdziły Sąd Okręgowy, że oskarżony jest bezsprzecznie winny.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów, jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że oskarżony przestrzegał wcześniej porządku prawnego. Przy wymiarze kary sąd I instancji wskazał przecież jako okoliczności łagodzące fakt, iż nie był on dotychczas karany sądownie. A więc podnoszone przez skarżącego argumenty, iż nie wchodził on wcześniej w konflikt z prawem, został należycie uwzględniony przez sąd I instancji.

Również nietrafiony jest zarzut nie sporządzenia przez Sąd Rejonowy uzasadnienia wyroku w przewidzianym ustawą terminie. Zgodnie z art. 423 § 1 kpk : Uzasadnienie wyroku powinno być sporządzone w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia, a w wypadku sporządzenia uzasadnienia z urzędu – od daty ogłoszenia wyroku; w sprawie zawilej, w razie nie możliwości sporządzenia uzasadnienia w terminie, prezes sądu może przedłużyć ten termin na czas oznaczony. Przy czym jeżeli tak jak w tym wypadku oskarżony wniósł sprzeciw od wyroku zaocznego, następnie zażalenie na postanowienie w przedmiocie odmowy przyjęcia sprzeciwu, termin na sporządzenie uzasadnienia się przesunął. Jak wynika z akt sprawy, doręczenie sędziemu akt sprawy nastąpiło w dniu 2 kwietnia 2015 roku, a sporządzenie uzasadnienia nastąpiło 14 kwietnia 2015 roku, a więc w terminie. Wykonanie go, a więc wysłanie nastąpiło 15 kwietnia 2015 roku, czyli niezwłocznie. Nie jest więc prawdą, że sąd I instancji dopuścił się uchybienia w postaci nie sporządzenia uzasadnienia wyroku w przewidzianym ustawą terminie.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też jako słuszny utrzymany został on w mocy.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 180,- zł. tytułem opłaty za drugą instancję i obciążył go wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym.